

Przebudzenie

Bitamina

Wszedł z buta nowy dzień
Nigdy nie pyta, czy już może wejść
Mówi cześć, siema, hej
Ma megafon i krzyczy do niego, bym wstawał
Widzę słoń też wrócił
Rano siada mi na klatce piersiowej
Bym go zrzucił, ale wtedy musiałbym to wszystko rzucić
Jeśli mu wygodnie, niech se siedzi dalej
Spałem na liściach, głowa boli
Łapiesz akord, a koledzy se a'vista grają
Nagle fanfary z kuchni
Jeśli on się obudził no to brawo

Niedźwiedź, co zżera mi wszystko, co mam
Nie chcesz teraz być tam
Niedźwiedź, co zżera mi wszystko, co mam
Nie chcesz...

Ty Mateusz, kur*a co to jest za historia jak z filmu jakiegoś,
ja pie*dolę, ale to znaczy, że u Ciebie pod domem była strzelan
ina ludzi, którzy nie mieszkają u Ciebie pod domem ani u w twoi
m bloku. I co, ten typ zginął? On go zastrzelił na śmierć?